

DRUK NR.....

473

KANCELARIA RADY MIASTA
KRAKOWA

Data: 2024 -12- 18

Nr gah. 1730

Podpis

Projekt klubu radnych
Kraków dla Mieszkańców

UCHWAŁA NR
RADY MIASTA KRAKOWA
z dnia

**w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta Miasta Krakowa dotyczących zapewnienia
respektowania prawa dostępu do informacji publicznych będących w posiadaniu Urzędu Miasta
Krakowa, miejskich jednostek i spółek**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 1465, 1572) Rada Miasta Krakowa uchwała, co następuje:

§ 1.

Ustala się kierunki działania dla Prezydenta Miasta Krakowa, polegające na podjęciu wszelkich możliwych i dopuszczalnych prawem działań zmierzających do zapewnienia respektowania prawa dostępu do informacji publicznych będących w posiadaniu Urzędu Miasta Krakowa, miejskich jednostek i spółek.

§ 2.

W przypadku zaistnienia jakichkolwiek wątpliwości natury interpretacyjnej zapisy zawarte w niniejszej uchwale należy rozumieć wyłącznie oraz jedynie jako wytyczną, zalecenie, sugestię, cel, priorytet czy też wskazówkę o charakterze ogólnym, skierowane przez Radę Miasta Krakowa do Prezydenta Miasta Krakowa, co niezależnie od innych form interpretacji stanowi wykładnię autentyczną, posiadającą formalną moc wiążącą co do norm przez siebie uchwalonych, dokonaną przez Radę Miasta Krakowa jako organ stanowiący Gminy Miejskiej Kraków.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Krakowa.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UZASADNIENIE

Urząd miasta, miejskie jednostki organizacyjne oraz spółki będące własnością jednostki samorządu terytorialnego mogą mieć różny status prawny, jednak podstawowy cel ich działania jest taki sam: jest nim zaspokajanie potrzeb wspólnoty, którą tworzą mieszkańcy. Podobne jest także źródło finansowania, które w każdym z tych przypadków sprowadza się do pieniędzy pochodzących w przeważającej mierze z kieszeni Krakowian. Całkowicie naturalne jest więc oczekiwanie mieszkańców, by sposób zarządzania, bieżącego działania i wydatkowania środków były w pełni jawne – zarówno w przypadku urzędu, jak i miejskich jednostek i spółek. Te ostatnie są przecież w stu procentach własnością miasta, a więc mieszkańców. Prawo każdego obywatela do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne gwarantuje art. 61 Konstytucji RP. Realizacji tego uprawnienia służą m.in. ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Co istotne, obowiązek udostępniania informacji mają nie tylko organy władzy publicznej, ale także podmioty gospodarujące publicznym mieniem – czyli właśnie miejskie spółki.

W imieniu klubu
Julian Golecki

W imieniu klubu
Julian Golecki

Mimo że przepisy są w tej kwestii jednoznaczne, poziom transparentności krakowskiego urzędu, miejskich jednostek, a przede wszystkim miejskich spółek pozostawia wiele do życzenia. Obowiązek udzielania informacji publicznej jest często bagatelizowany poprzez odmowę jej udzielania albo po prostu brak odpowiedzi. Zdarzają się także sytuacje, że zapytanie nie zostaje zakwalifikowane jako wniosek złożony w trybie dostępu do informacji publicznej. Przykłady takiego braku transparentności można mnożyć.

W 2021 roku radny Łukasz Maślona wystąpił do spółki Kraków Nowa Huta Przyszłości S.A. z wnioskiem o udostępnienie informacji na temat badań gruntów, którymi spółka zarządza. Sprawa jest o tyle istotna, że dotyczy terenów stanowiących strefę ochronną dawnej Huty im. T. Sendzimira, które są przejmowane od obecnego właściciela Arcelor Mittal Poland i miałyby być zagospodarowane dla mieszkańców. Mimo to Spółka odmówiła dostępu do żądanych informacji powołując się na tajemnicę przedsiębiorstwa. Sprawa trafiła do sądu. 12 grudnia 2023 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie przyznał rację radnemu stwierdzając, że *„poza sporem pozostaje, że wyniki badań i analiz prowadzone celem wiarygodnej diagnozy środowiska na terenach, gdzie projekt ów ma być zrealizowany, stanowią informację publiczną w szerokim rozumieniu”*. Pomimo jednoznacznego wskazania sądu Spółka zaskarżyła wyrok. 6 listopada 2024 roku Naczelny Sąd Administracyjny potwierdził jednak ustalenia sądu I instancji. W ten sposób sprawa została prawomocnie zakończona – po ponad 3 latach walki i wydawania publicznych pieniędzy na kolejne postępowania sądowe Nowa Huta Przyszłości S.A. musi udostępnić dane na temat badań gruntów.

Kolejnym przykładem może być wniosek stowarzyszenia Kraków dla Mieszkańców z dnia 20 lutego 2023 roku w sprawie kosztów nowej strony internetowej Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. Również w tej sprawie spółka komunalna odmówiła udzielenia odpowiedzi i poinformowała wnioskodawcę, że według niej żądane dane nie stanowią informacji publicznej. W tej sytuacji stowarzyszenie postanowiło szukać sprawiedliwości w sądzie. 29 września 2024 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie przyznał rację stowarzyszeniu Kraków dla Mieszkańców podkreślając, że: *„Walor informacji publicznej posiadają bowiem dane dotyczące wysokości wydatków ponoszonych przez podmiot wykonujący zadania publiczne, jakim jest MPEC S.A. w Krakowie. Zgodnie z wyrażoną w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1270) gospodarka środkami publicznymi jest jawna. Stąd informacja o wydatkach organu za usługę utworzenia/zmiany obecnie funkcjonującej witryny internetowej, jest informacją o majątku publicznym, stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 5 u.d.i.p. Zasada jawności publicznej gospodarki finansowej stanowi jedną z gwarancji realizacji konstytucyjnej zasady prawa do informacji o działalności organów władzy publicznej, a także osób pełniących funkcje publiczne.”* Również w tym przypadku spółka, wydając publiczne pieniądze, zaskarżyła wyrok i sprawa oczekuje na rozstrzygnięcie przez Naczelny Sąd Administracyjny.

Szerokim echem, zwłaszcza w mediach społecznościowych, odbiło się „udostępnienie” dokumentów dotyczących konkursu na prezesa Krakowskiego Holdingu Komunalnego na wniosek red. Dawida Serafina. Przekazane dziennikarzowi przez spółkę dokumenty zostały „zanonimizowane” w taki sposób, że praktycznie w 100% pozbawiono je treści. W tym więc przypadku spółka nie odmówiła, ale „udostępniła” dane, nie udostępniając ich w ogóle – co było sytuacją całkowicie kuriozalną.

Każdy taki jak wyżej opisane przypadek może rodzić obawy, że jest coś do ukrycia. Konsekwencją jest spadek zaufania społecznego – nie tylko do konkretnej miejskiej jednostki czy spółki, ale do całego aparatu zarządzania miastem, w tym także do prezydenta i rady miasta.

Transparentność instytucji publicznych i zarządzających publicznym mieniem powinna być czymś oczywistym – jest ona bowiem wyznacznikiem rozwoju cywilizacyjnego i warunkiem zaufania społecznego, którego zdobycie powinno być jednym z priorytetów władz miasta. I to właśnie od tych ostatnich, a w szczególności od prezydenta miasta, będącego najważniejszym przełożonym wszystkich gminnych podmiotów oraz pełniącego jednoosobowo funkcję walnego zgromadzenia w miejskich spółkach, należy oczekiwać działań zmierzających do zwiększenia tej przejrzystości. Jedną z możliwości jest opracowanie kodeksu dobrych praktyk, zawierającego katalog informacji, jakie powinny być publicznie dostępne, wraz z opisem sposobu ich prezentacji. Kwestią absolutnie podstawową jest

jednak udzielanie przez miejskie spółki informacji w trybie Ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

Mając na uwadze powyższe, projektodawcy wnoszą o poparcie projektu uchwały.

w imieniu klubu
Juhasz C...

